

Drugi, w tym sezonie, wieczór Ligi Mistrzów dla kibiców Giallorossich i drugi raz nie było się czego wstydzić. Podobnie myślał Rudi Garcia, który powiedział, że udowodniła swoją siłę. Oprócz niego, po meczu wypowiedzieli się: Totti, Pjanić, Cole, Pellegrini, Jovetić i Milner.

Garcia dla Sky Sport:

Ten remis poprowadził Giallorossich prosto na drugie miejsce w tabeli, za Bayernem Monachium, który wygrał spotkanie w Moskwie:

- Udowodniliśmy, że jesteśmy dostosowani do standardu tej grupy i jestem dumny z moich zawodników.
- Jestem usatysfakcjonowany, bo widziałem Romę grającą z prawdziwym charakterem.

Jak do tej pory, Ashley Cole, zmagał się z Serie A, a Garcia zażartował z jego występu w Manchesterze:

- Jego odpowiedź była dzisiaj niezwykła. Może to angielskie powietrze czyni go szczęśliwym! Musimy dla niego spakować tego trochę w walizki!
- Ashley zawsze dobrze się dla nas spisywał, ale dzisiaj udowodnił swoją wartość i dowiódł, że jest wielkim mistrzem.

Garcia wciąż tonuje swój entuzjazm, ale widać też, że bardzo wierzy i liczy na awans:

- Wciąż pozostała daleka droga do awansu, ale dzisiaj uzyskaliśmy trzypunktową przewagę nad City, mając przed sobą dwa mecze z Bayernem Monachium.
- Myślę, że ten wynik da moim zawodnikom więcej pewności, choć uważam, że już teraz mają jej wiele. Dzięki temu możemy mieć coś do powiedzenia w tak zwanej "Grupie śmierci".
- Mamy własną tożsamość, ale potrzebujemy też dobrego wyważenia, a zawodnicy są bardzo dobrzy, przekładając to nad czym pracujemy od 14 miesięcy, na boisko.

- Posiadamy zawodników z ogromnym talentem, ale dzisiaj zobaczyłem też, że mogą dać z siebie wszystko, ciężko pracować w obronie i realizować się w meczach, w których trzeba także zwracać uwagę na jakość przeciwników, zwłaszcza graczy takich jak Silva.

- Mam dużo wiary w moich ludzi. Przed meczem mówiono, że będziemy grać przeciwko jednemu z najbogatszych klubów na świecie i było to fantastyczne doświadczenie dla chłopaków, które uzyskali dzięki pracy z zeszłego sezonu. Mamy ducha drużyny i dzięki niemu możemy osiągnąć coś wspaniałego.

- Musimy teraz odpocząć, jako że mamy jeden mały meczyk do przygotowania na niedzielę...

Totti dla Sky Sport:

Przyjmujesz remis do wiadomości?

- Myślę, że tak, patrząc na całe 90 minut. Mieliśmy lepsze okazje. Zareagowaliśmy tak, jak powinna wielka drużyna po rzucie karnym. Graliśmy przeciwko jednej z najlepszych drużyn w Europie. To był dobry występ.

Twoje przemyślenia o Romie w Europie?

- Naszym celem jest wyjście z grupy, nawet jeśli wiemy, że to nie będzie łatwe. Bayern i City są tak samo dobre jak my, jeśli nie lepsze.

Twój rekord Ligi Mistrzów?

- Szczerze, to o tym nie myślałem. Bardziej przejmowałem się drużyną niż sobą. To zawsze było moją siłą. Kiedy drużyna pomoże ci strzelać gole, rekordy także przyjdą.

Totti w strefie mieszanej:

- Oczywiście, jestem dumny z tego co zrobiliśmy. Mam nadzieję iść dalej i nie zatrzymywać się. Mam 38 lat, ale szczerze mówiąc tego nie czuję.

Wiedziałeś, że to rekord?

- Tak, ale nie wiedziałem dokładnie o co chodzi, dopóki ludzie nie powiedzieli mi o tym po meczu.

Remis?

- Ważny punkt, mieliśmy pięć czy sześć okazji, które mogły sprawić, że byłoby jeszcze lepiej. City jednak jest wspaniałą drużyną.

Pjanić dla Sky Sport:

Oczekiwałeś takiego występu po Romie?

- Znamy swoje możliwości. Chcieliśmy zagrać swoje i to zrobiliśmy. Wiedzieliśmy także, że musimy szybko rozpocząć, bo oni grali u siebie. Byliśmy jednak przygotowani. Drużyna zasłużyła na remis i wciąż możemy zrobić coś więcej. To pozytywny wynik w tej grupie.

Dobrze spisałeś się w środku, skupiałeś się na tym obszarze podczas przygotowań?

- Nasza trójka powiedziała sobie, że musimy zademonstrować nasz charakter i potrafimy utrzymać piłkę. Wiemy na co nas stać, zawsze powinniśmy grać naszymi atutami. Dzisiaj mogliśmy osiągnąć więcej, ale daliśmy z siebie wszystko. Walczyliśmy i mieliśmy piłkę. To był zasłużony remis.

Mogłeś się spisać lepiej w sytuacji z Hartem?

- Mogło być ciężiej próbując strzelać w inny sposób. Byłem plecami do bramki. Mogłem spróbować sztuczki i przełożyć z prawej na lewą nogę, ale to wszystko działało się szybko. Starłem się jak najlepiej, a bramkarz skrócił pole. Było ciężko.

Wyglądało na to, że uświadomiliście sobie, iż możecie pozostać na tym poziomie co teraz...

- Tak, mamy zaufanie do własnych umiejętności. Podczas losowania grup, widzieliśmy, że mamy najtrudniejszą. Manchester City i inni, będą musieli jednak zagrać u nas i odzyskamy naszych zawodników. Wierzymy w siebie i wiemy, że możemy wyjść z grupy.

Cole dla ITV Sport:

- Uważam, że był to dobry występ chłopaków, szybko straciliśmy bramkę, pokazaliśmy dużo charakteru, determinacji i wiary, że nasza drużyna może osiągnąć tutaj dobry wynik.

- Może mogliśmy nawet wygrać, kto wie, ale chłopaki mogą być dumni z siebie, bo grali przeciwko mistrzom i wspaniałej drużynie.

Manchester City poprawił się po przerwie, wprowadzając Lamparda i Milnera:

- Kiedy ma się zawodników jak Milner, z jego podaniem i Lapmsa, z jego wbieganiem, pojawianiem się oraz sposobem uderzania piłki, wiadomo iż zawsze będą mieli okazję.

Cole powiedział kilka ciepłych słów o Skorupskim, nie zdawał sobie jednak chyba sprawy, że to tak naprawdę jego debiut w Lidze Mistrzów:

- Zagraliśmy dobrze w obronie, mając na uwadze to, że nasz bramkarz nie grał tak wielu meczów, był to może jego trzeci występ w Lidze Mistrzów, spisał się bardzo dobrze.

Teraz Roma ma drugie miejsce z czterema punktami, będąc za Bayernem i przed City:

- Wciąż jest zbyt wcześnie. Przyjechaliśmy by wygrać i jesteśmy rozczarowani, że tak się nie stało. Był to jednak cenny punkt dla drużyny.

Pellegrini dla Sky Sport:

- Jestem rozczarowany bardziej występem, niż wynikiem. Powinniśmy spisać się lepiej.
- Zmierzyliśmy się z drużyną grającą bardzo dobrą piłkę, z dobrymi zawodnikami i czyniącą nasze życie trudniejszym.
- To tylko jedno spotkanie, nic się nie zmienia i będziemy kontynuować swoją drogę.

Jovetić dla Sky Sport:

- To była świetna Roma.
- Przyjechali tutaj i zasłużyli na wynik. Wcześniej strzeliliśmy, a potem zasnęliśmy. Lepiej radziliśmy sobie w drugiej połowie, ale nie tak dobrze, by zwyciężyć.
- City nie doceniło Romy? Nie, tutaj gramy zawsze na 100%, to Roma grała lepiej i nie mogliśmy ich pokonać. W pełni zasłużyli na ten punkt.

Milner po meczu:

- Nie graliśmy najlepiej jak potrafimy, ale mieliśmy kilka okazji i mogliśmy to wygrać. Nie zagraлиśmy naszym tempem, z którym drużyny sobie nie radzą.
- Oni byli dobrze zorganizowani, a my niewystarczająco.

Autor: SIRer